

"Słowności"

25.05.2010,  
wiskrzeniec

Człowiek często myśli stereotypem,  
a jeśli jest w poglądach obo zwiastu mechaniczny,  
to zdarza się, że rostało typem typem,  
któremu wszelka logika - umyko -  
z braku głębi obo myślenia.

I taki "egzemplarz" żyje jakby z tasu (P. Booga)  
ot, "tak sobie obo mechaniczna".

- Zostałoc takie niby rośliny -  
innych, gatunków, obyczajów - i - szodzi,  
że to nie on biądzi!

Jest do głosć intruquując - mnie - zjawisko,  
bo przecież - wszyscy mamy zdolność -  
do telepatii, intuicji,

i - łatwo, nawet "z daleka" -  
rozumowanie człowieka.

A, jeszcze, ot, drobny -  
wystrany mito popatrzyć peu w oczy,  
a kiedy zaistniewał w oczy -  
jak pies - cudownie reagować umie,  
bo - wszystko rozumie!

A na ostatku, w przeciwieństwie mierzą -  
do człowieka - stuchłość umie!

I, proszę Państwo, nie mo się co średzić,  
i coś przeciwnego twierdzić,  
bo już mówią mowa,  
że porozumieć się można nie tylko z ptakami  
ale i - z rośliną!

Więc porastało mnie zastanawiać się -  
o / o czego (!??) -  
tyle o nas głębi -  
do z tego! ...

Magdalena Franchlewicz